

VIII JAWORSKIE
BIESIADY
LITERACKIE
im. HENRYKA WORCELLA

INFORMATOR

o zaproszonych pisarzach

Jawor, 11—13 czerwca 1987 r.

JAWORSKI OŚRODEK KULTURY
pod patronatem
KLUBU KULTURY CHŁOPSKIEJ W WARSZAWIE
WYDZIAŁU KULTURY I SZTUKI
URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W LEGNICY
przy współpracy
MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W JAWORZE
INSPEKTORA OŚWIATY I WYCHOWANIA
W JAWORZE
TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JAWORA
WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
W LEGNICY
KURATORIMUM OŚWIATY I WYCHOWANIA
W LEGNICY
oraz
ROBOTNICZEGO STOWARZYSZENIA
TWÓRCÓW KULTURY W LEGNICY
informują, że

W CZERWCU ODBĘDĄ SIĘ
VIII JAWORSKIE BIESIADY LITERACKIE
im. Henryka Worcella

Wśród zaproszonych gości są poeci, prozaicy, krytycy
i redaktorzy ważniejszych czasopism literackich.
Z myślą o naszych czytelnikach prezentujemy
ich sylwetki oraz dorobek twórczy.

*Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w sesjach
i spotkaniach autorskich*

BARAN JÓZEF — poeta, dziennikarz.

Urodził się w 1947 r. w Borzęcinie k. Tarnowa. Ukończył Technikum Górnicze w Wałbrzychu i Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Tarnowie. Pracował w kilku zawodach m.in. górnika, nauczyciela wiejskiego. Obecnie zajmuje się dziennikarstwem. Jako poeta debiutował w 1969 r. na łamach „Tygodnika Kulturalnego”. Za pierwszy zbiór wierszy „Nasze najszczerze rozmowy” wydany w 1976 r. otrzymał nagrodę im. Andrzeja Bursy. Drugi tomik „Dopóki jeszcze” — nagoda im. Stanisława Piętaka. W 1979 r. wydał „W błysku zapalki”.

CHUDY TADEUCZ — poeta, publicysta.

Urodził się w 1931 r. we wsi Ugarsthak k. Stanisławowa. Ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. Debiutował w 1955 r. na łamach Almnachu szczecińskiego „Dom nad Odrą”. W latach 1956—1968 redaktor „Nowej Wsi”. Członek zespołu redakcyjnego miesięcznika „Barwy”, redaktor naczelny „Plomyczka”. Wydał: poezje — „Daję noc” (1967), „Dziewczyna polna” (1957), „W stronę domu” (1970), „Rzeka” (1978), powieści — „Bliskie serca” (1981), „Jak legenda” (1984).

DOMINO ZBIGNIEW — literat, dziennikarz.

Urodził się 21.XII.1929 r. w Kielnarowej k. Rzeszowa. Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, doktoryzował się w 1968 r. W latach 1939—1946 pracował na roli i w lesie, płk LWP 1948—1975, red. nacz. miesięcznika społ.-kult. „Profile” (Rzeszów). Zadebiutował w 1963 r. opowiadaniem „Opowieści znad wody”. Laureat nagród literackich m.in. MON, red. „Walki Młodych”, Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. Opublikował: zbiory opowiadań — „Pragnienia” (1967), „Młode ciemności” (1969), „Cedrowe orzechy” (1974), „Pszenicznowłosa” (1976), „Noc na kwaterze” (1978), powieści — „Błędne ognie” (1972), „Sztorm” (1975), „Wicher szalejący” (1972), „Złota pajęczyna” (1977).

GAŚCIOROWSKI KRZYSZTOF — poeta, krytyk literacki. Ur. 19.05.1935 r. w Warszawie. Studia — Politechnika Warszawska. Debiutował na łamach prasy literackiej w 1960 r., związany z Orientacją Poetycką „Hybrydy” i jej pismami: „Widzenia”, „Orientacja”, rocznikami: „Post Scriptum”, „Wobec Własnego Czasu”. W latach 1969—72 sekretarz red. „Współczesność” redaktor w dziale poezji tygodnika „Literatura” (1972—75), zastępca red. nac. „Poezji” (1975). Członek Klubu Twórców i Działaczy Kultury „Kuznica”.

Twórczość: tomiki poetyckie — „Podjęcie bieli” (1962), „Białe dorzecze” (1965), „Tonące morze” (1967), „Wyprawa ratunkowa” (1971), „Wyspa oczywistości” (1972), „Bardziej niż ty” (1975), Wiersze zebrane (1980), antologia — „Wnętrze świata” (1972), wiersze i poematy — „Małe rapsody” (1974), szkice krytyczne — „Trzeci człowiek” (1980), współautor pracy zbiorowej „Programy literackie” (1976).

GOCZOL JAN — literat, dziennikarz. Urodził się 13.05.1934 r. w Rozmierzu. Ukończył filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Zasłużony działacz kulturalny związany z Opolszczyzną. Poseł na Sejm PRL.

Wydal: poezje — „Małgorzata” (1961), „Topografia intymna” (1961), „Sprzed drzwi” (1969), „Manustryp” (1974).

GOSTKOWSKI STANISŁAW — poeta.

Urodził się w 1948 roku. Debiutował w 1974 r. zbiorem poezji „Nie chowajcie mnie żyjącego”. Drugi tomik wyszedł w 1978 r. pt. „Wylącznie twoja osobista sprawa”. Laureat wielu nagród poetyckich.

GORNICKI GERARD — prozaik, felietonista.

Ur. 13.08.1920 r. w Strzyżowie. Studia — Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków. W okresie okupacji nauczyciel tajnego nauczania, żołnierz AK, praca w szkolnictwie. Debiutował w 1955 r. na łamach „Gazety Poznańskiej” jako prozaik. Współpracował z pismami: „Tygodnik Zachodni”, „Wyboje”, „Tydzień”, obecnie jest stałym felietonistą „Życia Literackiego” i „Faktów”. Stały i wierny uczestnik Bielsiad Literackich, o których często publikuje felietony w prasie i periodykach krajowych. Od lat zaprzyjaźniony z Jaworem i jego mieszkańcami.

Twórczość: opowiadania — „Sybiryca” (1957), „Portret Kota” (1961), „Na śniegu widniała gwiazda” (1978), powieści — „Powrót Stanleya Kozdry” (1963), „Spotkania z Rzymianką” (1966), „Ucieczka na obczyznę” (1968), „Dom na Pacyfiku” (1969), „Dziewczyna Anki odchodzi” (1973), „Miasto króla” (1974), „Bitwa szalała do wieczora” (1984), dramat — „Poszli ci, którzy powinni” (1978).

KOSZUTSKI KAZIMIERZ — poeta, prozaik, dziennikarz, autor audycji radiowych, felietonów, recenzji, reportaży.

Ur. 17.11.1922 r. we Lwowie, studia — filologia polska

na Uniwersytecie Wrocławskim. Debiutował w 1948 r. na łamach prasy jako poeta. Laureat wielu nagród dolnośląskich, związany z wrocławskim środowiskiem literackim.

Twórczość: poezje — „Trudny horyzont” (1957), „Ostatnia ziemia” (1959), „Szeptem” (1960), „Dorzeczka dosłowności” (1965), „Uprawnienie pamięci” (1976), „Świadectwo tożsamości” (1980), proza — „Spotkanie o zmierzchu” (1958), „Nie wierzcie tulipanom” (1966), „W miasteczku za trzy grosze” (1967).

KONIUSZ JANUSZ — literat, dziennikarz.

Ur. 1.02.1934 r. w Sosnowcu, studia — Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Katowicach, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Debiutował arkuszem poetyckim „Tempo kręzenia”. Współorganizator i sekretarz Lubuskiego Towarzystwa Kulturalnego w Zielonej Górze, współorganizator imprez kulturalnych m.in. zjazdów literackich. Współorganizator czasopisma „Nadodrze” od 1980 r. redaktor naczelny.

Twórczość: poezje — „Tempo kręzenia” (1958), „Ślad przelotu” (1961), „Ziemia w stopach” (1970), „Zamysł opisu” (1981), „Próba samoobrony” (1984), opowiadania — „Wakacje z Julią” (1964), „Dialog w domu” (1969), „Bieg spod Maratonu do Aten” (1976).

ŁYSAKOWSKI JAN — dziennikarz, literat.

Ur. 29.08.1926 r. w Magnuszewie Małym koło Makowa Mazowieckiego. Ukończył Wydział Ekonomiczny Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, szkołę oficerską. Debiutował w 1953 r. na łamach tygodnika „Żołnierz Polski” jako prozaik.

Wydał: „Za górami za lasami” (1963), „Dowódca kompanii” (1965), „Lewy brzeg” (1969), „Synowie” (1970), trylogię — „Żołnierz”, „Partyzanci”, „Kowale” (1975), oraz „Korowód cieni” (1980), „Strzały w lesie” (1981), „I wszystko w tym jednym życiu” (1982), „Ostatnia czujka” (1982), „Łańcuch” (1982), „Portret ojca” (1983), „Echo” (1984), „Gorące wzgórza” (1984).

MOCARSKI TADEUSZ — poeta.

Ur. w 1943 r. we wsi Janczewo k. Łomży. Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim. Pracuje w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, jest kierownikiem redakcji literatury współczesnej. Debiutował w 1961 r. na łamach „Współczesności” jako poeta. Otrzymał kilka nagród w konkursach literackich. Wydał: „Dedykacje” (1969), „Puls” (1972).

MYŚLIWSKI WIESŁAW — powieściopisarz.

Ur. 25.03.1932 r. w Dwikozach k. Sandomierza. Ukończył polonistykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1956 r. rozpoczął pracę w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej jako asystent redaktora. Po dwu latach objął kierownictwo redakcji literatury współczesnej i pełnił tę funkcję do 1975 r. Następnie jest redaktorem naczelnym „Regionów”. Jako powieściopisarz zadebiutował w 1967 r. w pełni dojrzałą powieścią „Nagi sad”.

Książka ta wzbudziła bardzo szeroki rezonans społeczny i włączono autora do tak zwanego nurtu chłopskiego. W 1970 r. ukazała się druga powieść pt. „Pałac”. Utwór ten awansował autora do rangi pisarza wpływającego na kształt literatury współczesnej. „Pałac” świadczy o dojrzałości autora, dysponującego oryginalnym warsztatem literackim oraz nieprzeciętną dyscypliną intelektualną. Ukoronowaniem dotychczasowej twórczości powieściowej jest powieść „Kamień na kamieniu”, sumująca doświadczenia autora oraz całego nurtu chłopskiego. Poza trzema powieściami jest autorem dwóch dramatów: „Złodziej” oraz „Klucznik”. Pisarz jest laureatem wielu nagród literackich.

OZGA-MICHAŁSKI JÓZEF — pisarz, działacz polityczny i społeczny.

Ur. 8.03.1919 r. w Bielinach. Podczas okupacji hitlerowskiej członek kierownictwa BCh, redaktor podziemnej prasy ludowej w latach 1940—44, współorganizator i przewodniczący Prezydium WRN w Kielcach w 1945—47. Od 1957 r. członek Rady Państwa, od 1945 r. wiceprezes Rady Naczelnej ZBoWiD. Wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju od 1950 r. Poseł na Sejm od 1947 r. Działacz licznych organizacji społeczno-politycznych.

Publikacje: liczne zbiory poezji, powieści i nowele, m.in. poezje — „Poemat nowosielecki” (1946), „Lutnia wiejska” (1954), „Czernek i Anna” (1956), „Kartki partyzanckie” (1957), „Polska” (1958), „Światowid” (1959), „Druga strona księżycy” (1961), „Walc karnawałowy” (1963), „Pełna” (1965), „Ściernisko” (1968), „Do najjaśniejszej pani” (1968), „Tabądz” (1973), „Poezje wybrane” (1975), „Rajskiośet” (1977), „Hejnał na poogdę” (1979), „Powrót z Litwy” (1980), powieści — „Ludowy potok” (1951), „Młodzik” (1969), „Sowizdrzał Świętokrzyski” (1972), „Sklepienia niebieskie” (1974), opowiadania — „Smutne i wesołe” (1956), „Krajobraz rodzinny” (1973), „W kogo trafi grom” (1978), opowieść — „Piołun i popiół” (1979).

PIETRASIŁ ZDZISŁAW — krytyk literacki, teatralny i filmowy.

Urodził się w 1947 r. Kierownik działu kulturalnego tygodnika „Polityka”.

PILOT MARIAN — prozaik.

Ur. w 1936 r. w Siedlikowie k. Ostrzeszowa. Ukończył Wydział Dziennikarski Uniwersytetu Warszawskiego. Debiutował jako prozaik w 1959 r. na łamach prasy literackiej. Należy do pisarzy nurtu chłopskiego. W niezwykłe i pełne humoru historie autor wplata motyw dotyczące nie tylko życia mieszkańców wsi, lecz ludzkości w ogóle. Realizm łączy z niesamowitością, żartem i grozą. Dotychczas wydał następujące tomy prozy: „Panny szczerbate” (1962), „Sień” (1965), „Opowieści świętojańskie” (1966), „Majdan” (1969), „Pantałyk” (1970), „Zakaz zwalki” (1974), „Karzeł Pierwszy, król

tutejszy..." (1976), „Tam gdzie much nie ma albo Brzydactwa" (1976), „Jednorożec" (1978), „Wykidajło" (1980), „Ciżba" (1980), „W słońcu, w deszczu" (1981). Jest laureatem licznych nagród literackich. Obecnie prezes Klubu Kultury Chłopskiej.

PRZYMANOWSKI JANUSZ — literat, dziennikarz.

Ur. 20.01.1922 r. w Warszawie. Ukończył Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego. W 1939 r. żołnierz Armii Polskiej, w latach 1941—42 robotnik w ZSRR, żołnierz Armii Radzieckiej w 1943 r. Oficer polityczny WP w latach 1943—45. Był korespondentem, następnie zastępcą redaktora nac. i redaktorem naczelnym gazety 1 Armii WP „Zwycięzcy". W latach 1943—45 red. nac. „Czasopism Lotniczych", w 1948—56 zastępcą red. nac. tygodnika „Żołnierz Polski", a także publicysta miesięcznika „Wojsko Ludowe" w latach 1957—1968. Pułkownik WP w stanie spoczynku.

Od 1980 r. poseł na Sejm. Liczne nagrody państwowe i literackie.

Twórczość: 44 książki, m.in.: „Dowódcy" (1952), „Żołnierze czterech rzek" (1953), „Rycerze srebrnej tarczy" (1958), „Minerzy podniebnych dróg" (1960), „Ze 101 frontowych nocy" (1961), „Czterej pancerni i pies" (1964, 1969, 1970 — przekład na 18 języków), „Studzianki" (1966), „Wezwany" (1968), „Listy siwiejące" (1973), „Znużony" (1974), „Zawzięty" (1976), „Wszyscy i nikt" (1976), „Kto za ?" (1978), „Fortele Jonatana Koota" (1978), „Leonarda i jej synowie" (1980), publicystyka — „Utarczki z dniem powszednim" (1961), „Rozpoznania i szarże" (1968), „Ścisłe jawne" (1973—74), „Polacy na drogach do zwycięstwa" (1975), „Tarcza i miecz" (1980), „Odsiecz Europy" (1983).

Jest autorem scenariuszy filmowych opartych na utworach własnych, napisał ok. 100 tekstów piosenek, 2 musicale. Uprawia dziennikarstwo w „Życiu Warszawy", „Trybunie Ludu", pismach wojskowych, w radiu i tv.

SADKOWSKI WACŁAW — krytyk literacki, eseista.

Ur. 19.05.1933 r. w Toruniu. Ukończył Uniwersytet Warszawski. W latach 1949—55 współpracował z następującymi czasopismami literackimi: „Tygodnik Powszechny", „Znak", „Nowa Kultura", „Twórczość", następnie był publicystą „Trybuny Ludu", „Współczesności", „Miesięcznika Literackiego". Obecnie kierownik działu krytyki literackiej tygodnika „Literatura" i naczelnym red. miesięcznika „Literatura na świecie". Liczne nagrody za działalność literacką. Zadebiutował w 1949 r. na łamach prasy literackiej. Opublikował: „Literatura katolicka w Polsce" (1963), „Penetracje i komentarze" (1967), „Drogi i rozdroża literatury Zachodu" (1968), „Kręgi wspólnoty" (1971).

SMEKTAŁA ZDZISŁAW — dziennikarz.

Ur. w 1951 r. w Zgorzelcu. Ukończył Wydział Scenariuszowy PWSzFTviT w Łodzi. Redaktor „Gazety Robotniczej". Mieszka we Wrocławiu. Jest autorem tomu wierszy pt. „Boczne bóstwo". Debiut książkowy to opo-

wiadanie „Krzywe ryło”. W 1986 r. wydał „Chciwy żywot grajka”.

SOLTYSIK MAREK — prozaik, poeta, eseista, autor słuchowisk radiowych.

Ur. 19.07.1950 r. w Olkuszu. Ukończył krakowską ASP, jest z wykształcenia artystą grafikiem. Od 1978 r. wchodzi w skład zespołu redakcyjnego tygodnika „Życie Literackie”. Zadebiutował w pamiętnym czytelnickim konkursie z 1977 roku. Dotychczas wydał: „Domiar złego” (powieść 1977), „Sztuczne ruiny” (powieść 1978), „Ulica Maska” (opowiadanie 1980), „Białe okno” (powieść 1980), „Fanty” (powieść 1980), „Kukułka. Pakiet Pandory” (1981), „Gwałt. Horror moralny” (powieść 1984), „Gruszka” (książka dla dzieci 1982), „Intymne zwierzenia kilkunastu osób” (opowiadania 1984), książki poetyckie — „Korytarz” (1982), „Małe wiersze wieczorne” (1986). W 1980 r. otrzymał nagrodę miasta Krakowa za twórczość literacką, w 1985 nagrodę im. Stanisława Wyspiańskiego, a w 1986 nagrodę im. Stanisława Piętaka za wspomniane „Małe wiersze wieczorne”.

SROKOWSKI STANISŁAW — poeta, prozaik, pisarz, dramaturg.

Ur. w 1936 r. w Hnilczach k. Podhajec. Należy do pisarzy średniopokolenia, które weszło do literatury w latach sześćdziesiątych. Ukończył filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Pierwsze jego utwory emitowane były w 1958 r. na falach Polskiego Radia w Opolu. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Od lat uprawia publicystykę, krytykę literacką oraz teatralną. Obecnie pracuje w periodyku zagłębia miedziowego w Lubinie „Polska Miedź”. Zaprzyjaźniony z naszym miastem — cichy animator Jaworskich Biedsiad Literackich.

Wydał: powieści — „Fatum” (1977), „Lęk” (1978), „Nieobecny” (1978), „Walka kogutów” (1981), „Wtajemniczenie” (1981), „Miłość i obłąkanie” (1982), „Sen Belzebuba” (1982), „Duchy dzieciństwa” (1985), poezje — „Powiązania” (1966), „Ścięte ptaki” (1967), „Rysy” (1968), „Akty” (1970), „Ptaki nocy i ptaki miłości” (1979), „Zjawnienie” (1985), utwory dramatyczne — „Drzwi” (1977), „Sciana” (1977), „Aktorka” (1978), „Cienie” (1978), „Gałązka jaśminu” (1978).

SLIWIAK TADEUSZ — literat, poeta.

Ur. 23.01.1928 r. we Lwowie. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie. Debiutował jako poeta w 1948 r. na łamach prasy literackiej. Poeta, tłumacz, autor książek dla dzieci i młodzieży, autor tekstów piosenek. W latach 1949–1960 aktor Teatru Rapsodycznego i Teatru Starego w Krakowie. Jest laureatem licznych nagród literackich m.in. laureatem nagrody miasta Krakowa za całokształt twórczości. Jest publicystą „Życia Literackiego”. Pełni funkcję wiceprezesa krakowskiego oddziału ZLP.

Najważniejsze publikacje: poemat — „Asrolbium z jodłowego drzewa” (1953, wiersze — „Drogi i ulice” (1954),

„Co dzień umiera jeden Bóg” (1959), „Wyspa galerników” (1962), „Żywica” (1964), „Poemat o miejskiej rzeźni” (1965), „Święty wtorek” (1968), „Czytanie mrowiska” (1969), „Ruchoma przystań” (1971), „Widnokres” (1971), „Rajskie wrony” (1972), „Znaki wyobraźni” (1974), „Totemy, poematy” (1975), „Wiersze wybrane” (1975), „Poezje wybrane” (1975), „Płonący gołębnik” (1978), „Dłużnicy nadziei” (1979), „Solizman” (1981), „Chityna” (1982), „Odmroczenie” (1982), „Koń maści muzycznej” (1986).

TERMER JANUSZ — literat, krytyk.

Ur. 11.10.1939 r. w Warszawie. Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim. Debiutował jako recenzent na łamach „Nowych Książek” w 1964 roku. Pracował w Instytucie Książki i Czytelnictwa BN, następnie jako redaktor naczelny miesięcznika literackiego młodych „Nowy Wyrz” (1974—79). Obecnie jest redaktorem naczelnym „Nowych Książek”. Publikuje w prasie społeczno-literackiej teksty krytyczno-literackie.

Wydął: monografie — „Witold Zaliwski” (1974), „Wilhelm Mach” (1978), szkic — „Powojenna proza polska” (1985).

WÓJCIK ZYGMUNT — poeta, prozaik, dziennikarz.

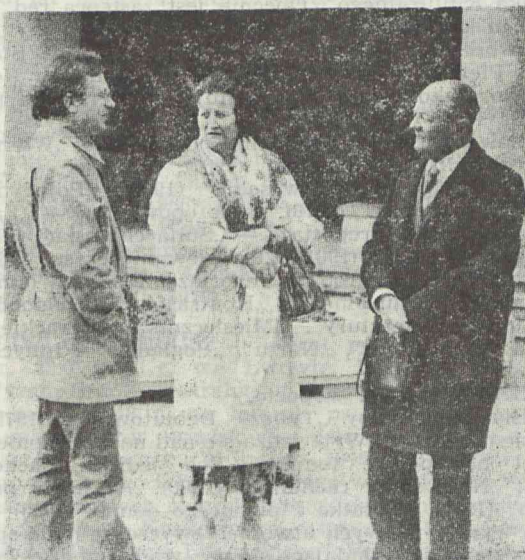
Urodził się 6.06.1935 r. w Kępie Lubawskiej. Ukończył Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego. Pracował jako dziennikarz w tygodniku „Zarzewie” (1958—69), w latach 1969—74 był zastępcą red. nacz. „Tygodnika Kulturalnego”. Obecnie jest zastępcą red. naczelnego kwartalnika społ.-kulturalnego „Regiony”. Za swą twórczość otrzymał w 1971 r. nagrodę im. Stanisława Piętaka, a w 1982 nagrodę im. Tomasza Naczynickiego. Jako pisarz reprezentuje w literaturze nurt wiejski.

Ważniejsze publikacje: tomiki poetyckie — „Wiersze” (1962, debiut), „Podpłomyk” (1967), powieści — „Kochany” (1968), „Mowy weselne” (1979), „Pojedynek” (1977), „Zła miłość” (1978), zbiór opowiadań — „Zabijanie koni” (1973), reportaże — „Suiita chłopska” (1979), „Twarzą do życia” (1981), „Przesiewanie czasu” (1983). Otrzymał wiele nagród za reportaże. Pisze na łamach „Tygodnika Kulturalnego”, „Kontrastów”, „Regionów”, „Kultury”, „Literatury”, „Miesięcznika Literackiego”, „Życia Literackiego”, „Nurtu”, „Poglądów” i innych.

ZIEMIANIN ADAM — poeta.

Przedstawiciel grupy „Tylicz”. Debiutował w 1975 r. tomikiem wierszy „Wypogadza się nad naszym domem”. Wydął następujące tomiki: „Pod jednym dachem” (1977), „Nasz słony rachunek” (1980), „W kącie przedziału” (1982), „Notatka z płonącego domu” (1985).

Poeta wyraża w swych utworach zwyczajne małe sprawy codzienności składające się na „wielką podróż ludzkiego doświadczenia”.







O „BIESIADACH W DALSZYM CIĄGU...

Po roku powracamy do rutynowego już odnotowania tego, co o kolejnych Jaworskich Biesiadach Literackich pisali literaci, parający się na co dzień (to dla chleba!) lub dorywczo (dla przyjemności!) albo od czasu do czasu (dla zabicia nudy!) publicystyką pomieszczaną zarówno w prasie codziennej, jak i w fachowych periodykach, dorzucając garść własnych refleksji i „stonowanych spostrzeżeń” o imprezie, która dla nas, organizatorów oraz społeczności miasta jest jednym z ważniejszych, dorocznych wydarzeń kulturalnych.

Jako pierwszy — tak, jak dwa lata temu — zameldował się w Magazynie Tygodniowym „Gazety Robotniczej” nasz niezrównany Zdzisław Smektała (on zawsze lubi być na czele niczym Olaf Ludwig, mimo, że krwi nie przetacza, chyba że coś innego...?), który skreślił między innymi te słowa: „Otóż obok pisarzy imprezą tą zainteresowane są w sposób daleki od rutynowej sztampy władze miasta Jawora. Naczelnik Jan Bialek był obecny we wszystkich miejscach, gdzie toczyła się pisarska rozmowa o polskiej książce współczesnej, o kondycji jej twórców. A tegoroczne biesiady przebiegały pod szczególnie ważkim hasłem »Wybory wartości — czego poszukujemy we współczesnej literaturze«. To właśnie podczas 7 biesiad nadano najważniejszej imprezie tego schludnego miasta imię nieżyjącego już prozaika — Henryka Worcella. To właśnie od bieżącego roku, od maja ów świetny prozaik (którego książki i eseje, szczególnie te ostatnie »smakują jak stare wino«) ma w Jaworze ulicę nazwaną swoim imieniem, a także piękną tablicę marmurową (autorstwa bułgarskiego rzeźbiarza Dymitra Vaczewa-Petrowa — przyp. aut.) odsłoniętą w dniu inauguracji ręką żony, Antoniny Worcell. Popularna w pisarskim świecie Tonieczka, towarzysząca życiu pisarza w dobrych i złych czasach ze wzruszenia zapomniiała słów jakie w formie podziękowania miała wygłosić, ale może właśnie dlatego uroczystość odsłonięcia tablicy miała charakter rodzinny...”

Trzeba przyznać, że ów rodzinny nastrój udzielił się wszystkim uczestniczącym w tej niepowtarzalnej uroczystości, która miała miejsce w dawnej sali rajców miejskich jaworskiego ratusza, jako żywo wystrojem przypominającej przeszłe lata dobrej prosperity naszego grodu. Może właśnie dlatego, szczególnie utkwiły w pamięci naszej słowa, wypowiedziane przez Naczelnika Miasta: „...Kiedy wspominam pana Henryka zawsze przywołuję obraz wspaniałego człowieka, który milował ludzi i otaczający nas świat. Przypominam sobie jednocześnie długie i niezwykle ciekawe rozmowy, jakie prowadziłem z nieodżałowanej pamięci Henrykiem. Były one dla mnie nie tylko przygodą intelektualną, lecz przede wszystkim stanowiły wielkie przeżycia moralne...”

Kontynuując dalej wątek rodzinnych rozważań Zdzisław Smektała stwierdza: „...Serdeczny i pełen życzliwego zainteresowania duch ulatał nad budynkiem jaworskiego ośrodka kultury. W spotkaniach i dyskusjach, od rana do wieczora uczestniczył razem ze słuchaczami zespół tego ośrodka i to od dyrektora Józefa Noworóla aż po ...technicznych, a już na pewno rzadkością było czynne uczestnictwo Marii Jerie-Rezczuch głównej księgowej, która «porzuciwszy» bilanse i listy płac wsłuchiwała się w oracje wrocławskiego poety Kazimierza Koszutskiego...”.

A swoją drogą Kazimierz Koszutski każdego roku zaskakuje nas i kolegów po piórze niecodziennymi skojarzeniami oraz dowcipem pełnym wyjątkowego polotu. Na ostatnich „biesiadach” pojawił się w towarzystwie tajemniczej brunetki, którą co bardziej wścibskim przedstawiał jako osobistą sekretarkę. Nosił się przy tym niczym zawodowy dyplomata; niezwykle dystygowanie, celnie ripostując, gdy polemiczne zapędy zabierających głos kolegów naruszały obszar jego własnych przemyśleń i dociekań.

Z kolei Gerard Górnicki, równie niezawodny jak Zdzisław Smektała, pisał 1 czerwca ubiegłego roku na łamach krakowskiego „Życia Literackiego” w artykule pt. „Majowe nastroje”: „... Do Jawora zaproszono wielu wybitnych pisarzy z kraju na VII biesiadę i przydano jej patrona Henryka Worcella, nazwano też ulicę jego imieniem. A temat równie ambitny jak i trudny: «Wybory wartości — czego poszukujemy we współczesnej literaturze?» Właśnie, kto i czego? Skoro nad Nysą Szaloną padły trafne odpowiedzi, to będziemy mieli akademię wszelkich sentencji, mądrych memoriałów, nauk i praktyk, pięknych wyborów i melancholii. Czas okaże, czy przykłady wzlotów się spełnią. Polubiłem to miasto szczerze, jak własne...” — kończy sentencję o biesiadach i Jaworze Gerard Górnicki z Poznania, ale rodem i duchem spod Rzeszowa.

To właśnie, nie kto inny, a Pan Gerard ukuł w czasie ostatnich biesiad powiedzenie, że wprawdzie większość pisarzy przyjechała z dużych metropolii, ale w gruncie rzeczy są to ludzie, którzy rzeczywiście czują się rzeszowiakami. Wspomniał o tym również w czasie miłego spotkania w domu Pana Józefa Ziętka (również rzeszowiaka), naszego lokalnego poety. Miła atmosfera, choć nie pozbawiona zwykłej przecież zadziorności, panowała również w czasie debaty sesyjnej, gdzie rej wodzili wspomniani już Gerard Górnicki i Zdzisław Smektała, a także Józef Łoziński, Stanisław Srokowski, Tadeusz Mocarski, Tadeusz Śliwiak, Janusz Termer, Jan Łysakowski, Tadeusz Olszewski, Tadeusz Piekło no i Kazimierz Koszutski. Ten ostatni, mocno zafrasowany powagą dyskusji widząc „zmęczonego” jednego z komunikantów, wyraził zaniepokojenie słowami „...przecież on nie podola, wygląda bowiem niczym śnięty karp przedwigilijny...”. Obawa Pana Kazimierza była proroczo słuszna, albowiem... ale o tym dżentelmeni milczą.

O minionych biesiadach dużo i szeroko można by było jeszcze pisać, ale papier i długopis nie wytrzymałyby tego wysiłku, nie mówiąc już o autorze.

Dlatego kończymy słowami Zdzisława Smektały, który ad hoc spostrzegł rzeczy i zjawiska, z pozoru błache i nieistotne, wieńcząc je zawsze swoistą klamrą dowcipu sytuacyjnego „...Przed hotelem, w którym mieszkali pisarze, wywie-

szono transparent o dziwnej treści: «Strażacki trud — ojczyźnie». Ja akurat aluzję do pożarów wywołanych w sercach czytelników pojąłem, ale wielu kręciło głowami w sposób nierozszyfrowalny. Wzniecać więc pożary, czy też je gasić...?»

Na dobrą sprawę, my też nie wiemy — choć jednego jesteśmy pewni — po siedmiu latach tłustych, na pewno nie nastąpi siedem chudych — czego pisarzom i sobie życzymy.

I na koniec kolejny wiersz Pana Józefa Ziętka:

MOJE MIASTO

Moje miasto — jak dziewczę
w strojnej sukni przed balem
w mgły wstające od rzeki
zastłoniły się szalem,

Nie zaspalo niedzieli
w swej intymnej podomce
i gołębiom na rynku
dało chleba po kromce,

Zorze wcześniej zbudziło
do snu układało księżyc
zaglądało nam w okna
z roześmianych dziś wieżyc,

Wróble w sejmik zebrało
niech ćwierkają na płocie
ludziom spać pozwalają
po tej ciężkiej robocie,

Smutki w wiatry przegnało
na cztery strony świata
i ludziom dobrej woli
warkocze szczęścia splata,

Dzwonom śpiewać kazało
dziś od samego ranka
aby zbudzić z letargu
niesforne kochanka,

Liśćmi dywan uściło
niech strojnie chodzą ludzie
i wstępu zakazało
co złe — żyje w obludzie,

Tak w tym pięknym Jaworze
co Piastowe ma dzieje
będzie zawsze tak swojsko
choć umilkną turnieje.

Opracowano w Jaworskim Ośrodku Kultury
i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Jaworze